

Praktyczna integracja uczniów

POMOC SPOŁECZNA. Przedstawiciele Technikum Budowlanego pracowali w Domu Pomocy Społecznej w Więckowicach

Dom Pomocy Społecznej w Więckowicach gościł wczoraj młodzież z krzeszowickiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Uczniowie z Technikum Budowlanego odbywali praktyki, wykonując prace porządkowe i remontowe.

W ramach cotygodniowych zajęć praktycznych uczniowie technikum mają za zadanie wykonywać różnego rodzaju prace w swojej szkole. Dyrekcja ZSP w Krzeszowicach postanowiła również, że od czasu do czasu praktyki mogą odbywać się w placówkach, które wyrażą chęć współpracy ze szkołą i będą chciały skorzystać z pomocy jej uczniów. Młodzież z technikum odbywała już praktyki m.in. remontując pomieszczenia w UM w Krzeszowicach, odmalowując tamtejszą bibliotekę czy wykonując prace remontowe i porządkowe na terenie fundacji imienia Brata Alberta w Radwanowicach. Tym razem kandydaci na przyszłych budowlańców zostali zaproszeni przez DPS w Więckowicach, gdzie w większości przebywają osoby z zaburzeniami psychicznymi. Choć sami uczniowie z pewną dozą ostrożności wypowiadali się na temat mieszkańców DPS-u oraz podkreślali, że dla nich liczą się przede wszystkim praktyki. Dyrektor domu, Henryk Sikora, ma nadzieję, że to spotkanie będzie doskonałą okazją do nawiązania szerszej współpracy ze szkołą, a także możliwością oswojenia młodzieży z trudniejszymi aspektami życia społecznego. *Liczę, że to dopiero początek współpracy* – mówi Henryk Sikora. *Chcielibyśmy jeszcze zaprosić tych uczniów do nas, ale już nie na praktyki, tylko jako zwyczajnych gości, którzy mogliby poznać funkcjonowanie DPS-u i życie jego*



Zaraz po przyjeździe uczniów do Więckowic rozdzielono między nich pracę FOT. JAN MATOGA

mieszkańców. Część z nich jest naprawdę bardzo kontaktowa i wręcz spragniona nowych znajomości, rozmów z ludźmi z zewnątrz. Dzisiejsza młodzież nie ma przecież okazji, żeby poznać takie elementy życia społecznego. Uważam, że mamy doskonałą szansę na integrację.

Opiekun dwudziestoosobowej grupy uczniów z Krzeszowic, Adam Stefański, podkreśla, że uczniowie byli przygotowywani na to spotkanie. *W szkole były pogadanki, ale młodzież musi się przekonać na własne oczy, że życie nie zawsze jest kolorowe, a nasze społeczeństwo składa się z bardzo różnych części.*

Uczniowie, w ramach praktyk, zajmowali się malowaniem pomieszczeń Domu Pomocy Społecznej, świetlic, porządkowa-

nem patia służącego do spacerów i odpoczynku, a także pracami porządkowymi w niewielkim zoo utrzymywanym na terenie DPS-u. Część z tych czynności wykonywali wspólnie z pracownikami domu oraz jego mieszkańcami. *Nie wiem, czy byłbym w stanie tutaj pracować – mówi jeden z młodych praktykantów. – Wydaje mi się, że trzeba mieć do tego specjalne zdolności. Nie sądzę, żebym sobie poradził w takich warunkach.*

Mimo wszystko dyrektor więckowickiego Domu Pomocy Społecznej jest dobrej myśli. *Główny problem w środowiskowej opiece społecznej – mówi – polega na tym, że jest za mało pracowników, którzy mogliby prowadzić pracę społeczną z ludźmi takimi jak nasi mieszkańcy.*

Mimo że wielu z nich byłoby w stanie żyć zwyczajnie, wśród zdrowych ludzi, muszą przebywać w naszej placówce. Związane jest to z ograniczoną ilością pracowników socjalnych, którzy mogliby sprawować kontrolę nad osobami chorymi czy opuszczającymi np. DPS. Mam nadzieję, że może uda się skuteczniej nakłonić młodzież do wolontariatu na rzecz osób niepełnosprawnych, choć oczywiście nie po jednym spotkaniu. Dlatego właśnie szykujemy się na następne, które prawdopodobnie będą połączone z zajęciami z hipoterapii. Mieszkańcy i uczniowie będą mogli się lepiej poznać i budować w stosunku do siebie wzajemne zaufanie.

JAN MATOGA

krakowski@dziennik.krakow.pl